

Rząd Tuska nie podtrzymuje żądania reparacji

5 lipca 2024

Wygląda na to, że niemiecka prasa – a w każdym razie dziennikarze portalu „Bild” – są całkiem zadowoleni z wyniku niedawnych polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych. Nic dziwnego – w końcu nie dostaniemy żadnych reparacji.



Jak relacjonują dziennikarze Angelika Hellemman i Oskar Luis Giętarka, „trudny sąsiad, Polska, staje się najlepszym przyjacielem, a Francję czekają trudne czasy. Ze względu na [...] możliwe rządy pod przewodnictwem prawicowej populistki Marine Le Pen, Scholz będzie w przyszłości potrzebował innych partnerów”.

„[...] Obaj [Scholz i Tusk – przyp. red.] rozstrzygnęli poważny spór – przynajmniej na razie. Rząd PiS zażądał od Niemiec reparacji za zbrodnie nazistowskie w wysokości 1,3 biliona euro. [...] Rząd Tuska nie podtrzymuje tego żądania” – możemy przeczytać w artykule.

Dziennikarze wspomnieli o zapowiadanej pomocy dla Polaków ocalałych spod nazistowskiej okupacji. „Mówi się, że suma mieści się w dolnym, trzycyfrowym przedziale milionów. [...] Pewnie po to, żeby Tusk mógł zachować twarz przed rodakami” – czytamy.

W tekście podkreślono obszary, w których Polska i Niemcy mają podjąć wspólne działania, takie jak nielegalna imigracja, ochrona klimatu, energia, transport i sztuczna inteligencja. „Scholz podkreślił w Warszawie, że Niemcy i Polska należą do największych zwolenników Ukrainy – politycznie, militarnie i w kwestii przyjmowania uchodźców” – napisali dziennikarze.

Jednocześnie to właśnie ten aspekt, aspekt rosyjskiej agresji, jest według dziennikarzy tym, który najbardziej nas poróżnia: chodzi o ochronę wschodniej granicy. „Szczególnie w tym temacie jest między nami wiele kłopotów! Tusk chce, aby granica wschodnia była bezpieczniejsza i żąda za to pieniędzy unijnych pochodzących głównie z Niemiec. Scholz chce tego uniknąć. Wciąż ma w domu kryzys budżetowy do rozwiązania...” – czytamy.

Autorstwo: GH

Na podstawie: Bild.de

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)